

Urszula Tyluś

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny Siedlcach

Egalitaryzm w poglądach Jana Amosa Komeńskiego

Rozpatrując pojęcie równości społecznej można określić je jako równość praw obywatelskich i społecznych, przejawiającą się w braku ograniczeń w dostępie do podstawowych aspektów egzystencji człowieka. Ogólnie rozpatrując problem równości można zestawić go z pojęciem egalitaryzmu, który bardzo często w literaturze przedmiotu utożsamiany jest z poglądami społeczno – politycznymi, uznającymi zasadę całkowitej równości warunków życia oraz praw ludzi. W obecnych czasach egalitaryzm rozumiany jest jako zrównanie praw wszystkich obywateli bez względu na ich przekonania, pochodzenie społeczne, etniczne, religijne oraz płeć. Podkreśla on naczelne znaczenie obrony wartości równości w kontekście ogółu społeczeństwa. Wprawdzie samo pojęcie do literatury nie zostało wprowadzone w XVII wieku, jednak fragmentaryczne i elementarne podstawy jego znaczenia odnaleźć można w licznych traktatach naukowych wcześniejszych twórców myśli egalitarystycznej.

Do kontynuatorów i twórców zaczątków myślenia o ludziach jako grupie społecznej, której należą się prawa do godnego życia, należał Jan Amos Komeński. Niewątpliwie poglądy Komeńskiego stanowią szczytowe osiągnięcie w zakresie dydaktyki tj. teorii poznania, na płaszczyźnie reformatorskich podejść do nauczania języków, krzewienia wszechstronnej wiedzy o świecie. Jednak w kontekście jego rozważań dydaktyczno-nowatorskich można również dostrzec problematykę społecznych i politycznych aspektów życia XVII-wiecznej Europy. Zatem pedagogiczne poglądy Komeńskiego nie były oderwane od rzeczywistości, powstawały one na podstawie doświadczeń i obserwacji, a więc na gruncie braków i niedociągnięć dydaktycznych (Tyluś, 2012: 185) oraz nierówności społecznej i nie-

doskonałości politycznej. Pragnąc odpowiedzieć na pytanie: Jak Amos Komeński rozumiał nierówność społeczną? – należy szczegółowo i wybiórczo wgłębić się w myśliciela spostrzeżenia, interpretację zaobserwowanych zjawisk społecznych spisanych na kartach historii. Analizując rozważania Komeńskiego nie spotykamy się z użyciem przez Autora pojęcia nierówność społeczna. Jednak wszelkie niedoskonałości społeczne wyływające z interpretacji, analogicznie nadają sens przypisywanemu znaczeniu, a postulaty w zakresie naprawy wybranych obszarów społecznych ukazują troskę o dobro ludzi. Bowiem każde udoskonalenie i naprawa wiąże się z brakiem, niedosytem, a w związku z tym z niezadowoleniem. Analizując literaturę w zakresie rozważań Amosa Komeńskiego można wyodrębnić trzy obszary udoskonalenia społecznych w następujących zakresach:

- równość w dostępie do oświaty,
- tolerancja religijna,
- sprawiedliwość społeczna.

Jan Amos Komeński głosząc równość w dostępie do wiedzy odrzucił dotychczasowy mit, że rozwój intelektualny to przywilej nielicznych. Wiedza – jego zdaniem – to niezbędny środek przy pełnieniu różnych zadań życiowych. Dlatego też wiedzę powinni zdobywać wszyscy bez względu na pochodzenie społeczne, ponieważ wszyscy ludzie są obdarzeni rozumem i każdy z nich może go doskonalić. Komeński stojąc po stronie mas plebejskich unaocznia fakt, że wiedza nie jest atrybutem nadanym poprzez przynależność do najwyższej hierarchii społecznej, lecz źródłem, z którego mogą korzystać wszyscy niezależnie od swego stanu, twierdząc: „Do szkół należy ściągać nie tylko dzieci bogaczy i dostojników, ale i wszystkie na równi: szlachetnie urodzone i niskiego pochodzenia, bogate i ubogie, chłopców i dziewczęta, z miast i miasteczek, z osiedli i wsi [...]. Jeśli przeto tylko niektórych będziemy obdarzać wykształceniem, a wyłączymy od tego innych to nie tylko staniemy się niesprawiedliwi względem tych, którzy posiadają jednakową z nami naturę, lecz będziemy niesprawiedliwi wobec samego Boga”. (Komeński, 1956:

72). W ten sposób Komeński dał wyraz bezwzględnej równości ludzi w zakresie oświaty. Dlatego Pansofia jako źródło wszechwiedzy zalecana była nie tylko do użytku szklonego, ale przetłumaczona na wszystkie języki nowożytne. Miała służyć ogółowi, a więc każdemu człowiekowi bez względu na jego narodowość. Punktem centralnym poglądów Komeńskiego jest zadbanie o rozwój intelektualny wszystkich ludzi, w tym również ludzi prostych i pokrzywdzonych, którzy są pomijani i lekceważeni przez arystokrację i organizację rządową państw.

Daleko postępowy charakter egalitarystycznych poglądów Komeńskiego dotyczył również równouprawnienia kobiet i mężczyzn w zakresie zdobywania wiedzy. Autor w *Wielkiej dydaktyce* akcentuje dość mocno o potrzebie kształcenia kobiet na takim samym poziomie jak mężczyzn, twierdząc, iż „kobiety są tak samo obrazem Boga, tak samo uczestniczkami łaski i królestwa w przyszłym życiu, tak samo wyposażone są w umysł sprawny i zdolny do pojmowania mądrości, tak samo stoi przed nimi otworem droga ku szczytom, skoro niejednokrotnie sam Bóg używał ich do sprawowania rządów nad ludami, do udzielania królom i książętom zbawiennych rad, do uprawiania wiedzy lekarskiej i do innych działań pożytecznych dla ludzi”. (Komeński, 1956: 74-75). W zdobywaniu wiedzy Komeński chce dać równe szanse, ulepszając sytuację edukacyjną kobiet, dając im większe możliwości rozwojowe niż do tej pory. Jednak zdając sobie sprawę z ogólnej sytuacji w zakresie równouprawnienia kobiet w dziedzinie oświaty w poszczególnych krajach, pozostawia im swobodę wyboru. Postulaty Komeńskiego w zakresie kształcenia kobiet były jak na owe czasy postępowe i radykalne, jednak nie spotkały się z pełną aprobatą nawet jego zwolenników w zakresie innych poglądów dydaktycznych. Nawet Mochinger, pozytywnie recenzujący jego poglądy na temat wprowadzania nowych metod nauczania, zaleca Komeńskiemu zapoznanie się z dziełami autorów francuskich, których poglądy na temat oświaty kobiet miały charakter bardziej umiarkowany aniżeli radykalny, a więc dawały jedynie możliwości

rozwojowe na poziomie elementarnym. Sam Mochinger wyrażając różne postępowe opinie w zakresie wychowania, tym razem nie zaszedł myślami tak daleko jak Komeński. Jego pogląd na kształcenie kobiet to: umieć czytać i pisać i ewentualnie znać języki nowożytny swoich sąsiednich krajów.

Jedyną drogą prowadzącą do światła i prawdy zdaniem Komeńskiego jest wiedza. Jej znaczenie sytuuje w kontekście wieloaspektowym uznając, iż nauka jest nie tylko środkiem i narzędziem do poznawania w perspektywie przeszłości i teraźniejszości, ale również elementem wzmacniających relacje społeczne, doprowadzającym jednocześnie do zmian wychowawczych. Jego poglądy na wiedzę i naukę – jak twierdzi Bieńkowski – różniły się od funkcji społecznej nauki szkoły Galileusza i Kartezjusza nastawionej na osiągnięcie coraz to nowych rezultatów poznawczych i nie łączącej poznawania przyrody z poznawaniem i wychowaniem człowieka. Wiedza – jak zauważył Komeński – jest również podstawą rozwoju cywilizacji, techniki i nauki. Zauważa również powiększanie się dorobku technologicznego i cywilizacyjnego ludzkości. Ludzkość – zdaniem autora – wznosi się na kolejne stopnie postępu od początkowego zaspokojenia potrzeb życiowych w formie zdobywania jedzenia, ubrania i mieszkania, aż do najbardziej wysublimowanych wytworów ludzkiego umysłu w postaci systemu nauki, filozofii, twórczości literackiej i artystycznej oraz skomplikowanej techniki (ma na myśli nawigację morską oraz coraz bardziej doskonalącą się sztukę drukarską). Komeński twierdził, iż postęp jest procesem stałym uzależnionym od ludzi, a więc od sposobu myślenia i poziomu intelektualnego. Z jego licznych rozważań wynika, iż postęp uzależniony jest od rozwoju ludzi, natomiast rozwój od ich edukacji i jednocześnie od zaangażowania nauczycieli, współtworzących proces nauczania oraz uczonych, którzy z pokolenia na pokolenie przekazują sobie pochodnię z coraz bardziej rozpalonym płomieniem wiedzy. Ponadto zwraca uwagę na istotny fakt, a mianowicie wpływ wykształcenia na znaczenie państwa. Podkreślał, że oświecone narody w przeciwieństwie do nieoświeconych – potrafią w pełni wykorzystać dary ziemi,

podnieść jej urodzajność, zorganizować wytwórczość i handel, zorganizować umiejętnie i w sposób przewidujący całą gospodarkę; narody oświecone umieją zaprowadzić prawny porządek określający dla każdego obywatela jego powinności i uprawienia, ochronę zdrowia, zapewniającą poszanowanie sił ludzkich; w oświeconych narodach kwitnie nauka, dzięki której coraz mniej jest rzeczy niezrozumiałych, i sztuka dzięki, której kształtują się uczucia. Dlatego też uważa, iż wszyscy ludzie powinni mieć równy dostęp do wiedzy, przynajmniej na etapie elementarnym, twierdząc: „Im więcej świec, tym więcej światła. Jeśli tylko znajdzie się sposób połączenia tych świec ze sobą, zapanuje zupełna jasność”. (Komeński, 1956: LXI).

Ważnym aspektem w rozważaniach egalitarystycznych Komeńskiego jest jego krytyczny pogląd na temat istniejących stosunków w zakresie pokoju i tolerancji. Istniejące w ówczesnej XVII-wiecznej Europie konflikty powodowane odmiennością religijną i fanatyzmem prześladowań religijnych są podstawą do wskazania idealistycznych, nieutopionych możliwości rozwiązań. Celem ludzkiej społeczności powinien być powszechny pokój i bezpieczeństwo, a dobro społeczne najwyższym prawem każdego państwa. Wątki dbałości o pokój, zrozumienie ludzi różnych wyznań i zapewnienie im bezpieczeństwa widoczne jest w wielu traktatach naukowych w formie przedmów czy apeli kierowanych do współodpowiedzialnych za egzystencję swoich obywateli. Liczne uzasadnione wywody na ten temat można odnaleźć w: *Głos pokoju* – broszura opublikowana w Lesznie w 1637 roku, *Hypomnemata* – 1463 rok, *Anioł pokoju* – 1667 rok. Na bazie doświadczeń czeskich Komeński wskazywał na skalę nieszczęść wynikających z podziałów i walk między wyznaniem, z drugiej zaś na korzyści płynące ze zgodnego współżycia. Akcentując w swych rozprawach na duże znaczenie pokoju i dobro wszystkich ludzi, unikając urazów i niechęci do innych, w jednej z nich zwracając się do uczonych z Royal Society pisze: „Musimy powiedzieć od razu i otwarcie, że główne teorie polityczne, na których opierają się obecni władcy świata, są zdradliwym trzęsawiskiem, stanowią rzeczywistość

przyczynę powszechnie chwiejących się, a właściwie rozpadających się warunków świata [...]. Musicie dowieść – jak pisze dalej – nie tylko teologom, ale i politykom, że wszystko musi być z powrotem do światła i prawdy”, aby „w państwie było mniej ciemnoty, zamieszania i niezgody, a więcej światła, porządku, pokoju i ciszy”. (Komeński, 1956: & 19). Erudycja społeczna odnajduje swe odzwierciedlenie również w działalności Jana Amosa Komeńskiego. Bowiem w czasie pobytu w Elblągu Komeński brał udział w przygotowaniach do spotkania w celu pojednania i zbliżenia poglądów przedstawicieli różnych wyznań chrześcijańskich działających na terenie Polski. Idea pojednania wydawała mu się najwłaściwszym wyjściem z nieszczęść wywołanych sporami i walkami religijnymi. Spotkanie znane z historii jako „colloquium charitativum” odbyło się w Toruniu w 1645 r. wzięło w nim udział 76 teologów luterańskich, kalwińskich, katolickich i braci czeskich. Nie przyniosło ono oczekiwanych przez Komeńskiego rezultatów, gdyż różnice dogmatyczne były zbyt duże.

Zestawienie poglądów o propagowaniu równości społecznej przez Jana Amosa Komeńskiego, rozpatrywane na płaszczyźnie zmian społecznych ukazują nie tylko wszechstronność dążeń i daleko wybiegających w przyszłość przedsięwzięć realizowanych przez późniejsze władze różnych państw, ale również przedstawia argumenty, które ukazują go jako człowieka dla którego sprawy ludzkie nie są obce, w tym przede wszystkim krzywda własnego narodu oraz niesprawiedliwość wobec ludzi biednych i prostych. (Tyluś, 2012: 192). Często staje w obronie ludzi biednych, pokrzywdzonych i ucisnionych, co jest szczególnie widoczne we wszystkich obrazach *Labyrintu świata*. Jego przesłaniem naukowym staje się motto: „naprawa rzeczy ludzkich”, które obejmuje nie tylko naprawę jakości nauczania, ale i koncepcję praworządnego państwa, które powinno być odpowiedzialne za każdego obywatela podkreślając, że szczególnie ważna jest właściwa organizacja władz państwa i wykazywana troska o wszystkich ludzi. Ponadto związek emocjonalny z wygnaniami z ojczyzny i z potrzebami mas ludowych dały dowód przeciwstawianiu się ogólnemu elitaryzmowi społecznemu, a szerokie roz-

ważania zestawione w różnych dziełach autora pozwalają wychwycić konsekwentną obronę humanistycznej jakości życia człowieka. W utworze *Labirynt świata i raj serca* opisuje sytuację ideową i społeczną ówczesnej Europy, w której bogaci, „dobrze urodzeni”, chociaż niewykształceni i niemoralni, rządzą samowładnie ludźmi dobrymi, a chytry, podstępni i sprytni gnębią uczciwych i prostodusznych. Formułowane przez Komeńskiego hasła demokratycznego humanizmu zgodnie z jego dewizą: „Z każdego człowieka może być człowiek” znalazło odzwierciedlenie w organizowaniu szkolnictwa, ustalając jego programy, wewnętrzną organizację, dostosowując metody nauczania do możliwości poznawczych uczestników edukacji oraz przygotowując nowe podręczniki. W tym zakresie przeciwstawił się szkole średniowiecznej nacechowanej scholastycznymi elementami kształcenia, szkole elitarniej oraz łacińskiej szkole humanistów. Demokratyczne postulaty w zakresie kształcenia charakteryzowały się jednolitością szkolnictwa przynajmniej w pierwszych dwunastu lat życia dzieci oraz ścisłego powiązania programów tych szkół z potrzebami życia i możliwościami uczniów.

Sytuacja polityczna w ówczesnej Europie nie zapowiadała ziszczenia się marzeń Komeńskiego o zminimalizowaniu różnic społecznych, a więc wolnej ojczyźnie i oświeconym, tolerancyjnym społeczeństwie. Jednak wyeksponowane płaszczyzny zmian w zakresie egalitaryzmu są dla Komeńskiego kluczem do współczesności, tłem aktualnych nierozwiązanych problemów społecznych. Zaprezentowane nowatorskie myśli i krytyka dotychczasowego systemu nauczania i wychowania oraz dostępu do wiedzy nie były przez wszystkich odbierane pozytywnie i akceptowane. Jak podaje literatura, niektóre jego doniosłe postulaty były tłumione przez fanatyczną ideologię ówczesnych czasów. Wprawdzie doniosłość jego spostrzeżeń, słusznych wniosków i postulatów dostrzegali wielcy myśliciele np. Leibniz – przewidując w przyszłości wspaniałą rozkwit jego idei, natomiast Michelet nazwał Komeńskiego „geniuszem światła, potężnym wynalazcą, Galileuszem pedagogiki”. (Suchodolski, 1956: s. LXI)

to tak naprawdę w czasach współczesnych dostrzega się jego wielkość i tłumaczy jego w pełni słuszne założenia i postulaty, interpretując je z perspektywy historii kart. Zaakcentowany wątek w kierunku równości społecznej na pewno nie wyczerpuje wielości propozycji i interpretacji, jednak eksponuje szlachetne i priorytetowe założenie o trosce ludzkości w wymiarze humanistyczno-egzystencjalnym, nadając mu jednocześnie wartość ponadczasową w obszarze ówczesnych nierozwiązanych do końca kwestii społecznych.

Bibliografia

1. Bieńkowski Tadeusz, *Komeński w nauce i tradycji*, Warszawa 1980, s. 25-65.
2. Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka, Wstęp i komentarz Bogdan Suchodolski*, Wrocław 1956, s. LXI.
3. Kurdybacha Łukasz, *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, Warszawa 1957.
4. Matuszewski Adam, *Pansofizm i encyklopedyzm Jana Amosa Komeńskiego* [w:] *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628-2008)*, A. Konior, Leszno 2009, s. 57.
5. Tyluś Urszula, *Jan Amos Komeński wobec egalitaryzmu w oświacie*, [w:] Sitarska Barbara, Mních Roman (red.), *Jan Amos Komeński a Europa XVII wieku/ Jan Amos Komenský und Europa im XVII. Jahrhundert*, STUDIA COMENIANA SEDLCENSIA, tom IV, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 185-194.